

WNIEBOWSTĄPIENIE PANA, BOGA I ZBAWICIELA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA.

W ŚRODĘ WIECZOREM 6 TYGODNIA PO ŚWIĘCIE PASCHY NA WIELKICH NIESZPORACH,

po wstępnym psalmie nie recytujemy Psalterza.

Do: **Panie, wołam do Ciebie**, dodajemy stichery isomelody, ton 6:

Pan wzniósł się na niebiosa, aby posłać światu Pocieszyciela. Niebiosa przygotowały Jego tron, obłoki wstępowały Jego. Aniołowie zadziwili się, widząc człowieka ponad sobą. Ojciec czeka, który w łonie zawsze ma współistotnego. Duch zaś Święty nakazuje wszystkim aniołom Jego: „Podnieście bramy, księżęta wasi, wszystkie narody zaklaszczcie w dłonie, bowiem Chrystus wstąpił tam, gdzie był wcześniej” (dwa razy).

Panie, z Twego wniebowstąpienia zadziwili się cherubini, widząc Ciebie, Boga, wstępującego na obłokach, na nich zasiadającego, i sławili Ciebie, bowiem łaskawe jest miłosierdzie Twoje, chwała Tobie! (dwa razy)

Na górach świętych widząc Twoje wstąpienie, Chryste, odbłasku chwały Ojca, opiewamy Twego oblicza świetlisty widok, kłaniamy się Twoim cierpieniom, czcimy zmartwychwstanie, sławiąc chwalebne wniebowstąpienie: Zmiłuj się nad nami! (dwa razy)

Panie, apostołowie widząc Ciebie na obłokach podnoszonego, łkali we łzach, Dawco Życia, Chryste, smutkiem napełnieni, i płacząc wołali: Władco, nie zostawiaj nas sierotami, których z miłosierdzia ukochałeś, sługi Twoje, jako wielce łaskawy. Ześlij, jak obiecałeś nam, Najświętszego Twego Ducha, oświecającego dusze nasze (dwa razy).

Panie, spełniwszy tajemnicę Opatrzności, wzięłeś Twoich uczniów na górę Oliwną, wzniosłeś się i oto przeszedłeś nieboskłon, ze względu na mnie uniżywszy się. Wszedłszy z czym i nie rozłączałeś się, Najświętszego Twego Ducha ześlij, oświecającego dusze nasze (dwa razy).

Chwała, i teraz. Z łonem Ojcowskim nie rozłączałeś się, najśłodszy Jezu, i ze zrodzonymi z ziemi żyłeś jako człowiek, dzisiaj z góry Oliwnej wzniosłeś się w chwale i upadłą naturę naszą miłosiernie wzniosłszy, posadziłeś obok Ojca. Przeto niebieskie zastępy bezcielesne dziwiąc się cudom, przerażają się lękiem i drżeniem ogarnięte wielbią Twoją przyjaźń do człowieka. Z nimi i my, zrodzeni z ziemi, Twoje do nas zstąpienie i od nas wstąpienie sławiąc, modlimy się, mówiąc: Uczniowie i Bogurodzica, która Ciebie zrodziła, radości ogromnej napełnili się w Twoim wstąpieniu, i nas uczyni godnymi radości wybranych Twoich, dla ich modlitw, ze względu na wielkie Twoje miłosierdzie.

Wejście. Prokimenon dnia i trzy czytania.

Czytanie Proroctwa Izajasza (2, 2-3).

Tak mówi Pan: Stanie się na końcu czasów, objawiona góra Pańska i dom Boży na wierzchu gór, i wzniesie się ponad pagórki, i przyjdą do niej wszystkie

narody. I pójdą liczni ludzie, i powiedzą: Chodźcie, wejdźmy na górę Pańską i do domu Boga Jakuba, i ogłosi nam drogę swoją, i będziemy nią szli.

Czytanie Proroctwa Izajasza (62, 10-63, 3. 7-9).

Tak mówi Pan: Pójdźcie i wejdźcie przez bramy moje, przygotujcie drogę moją i drogę czyńcie ludziom moim, zabierzcie kamienie z drogi, podnieście znak dla narodów. Oto bowiem Pan uczyni słyszonym aż do krańców ziemi: Mówcie do Córy Syjońskiej. oto Zbawca twój przychodzi, mając ze sobą nagrodę, i dzieło Jego przed obliczem Jego. I nazwie ich ludem świętym, wybranym przez Pana, a ty zostaniesz nazwana odszukanym miastem i nie opuszczanym. Któż jest Ten, kto przybywa z Edomu, z Bosry idzie w szatach skropionych krwią? Ten wspaniały w odzieniu swoim, woła z mocą wielką: Ja głoszę sprawiedliwość i sąd zbawienia. Dlaczego krwawe są Twoje szaty i odzież Twoja jak u tego, co wygniata winogrona w tłoczni? Sam jeden wygniatałem w tłoczni i ani jednego z narodów nie było ze mną. Miłosierdzie Pańskie wspominałem, cnoty Pańskie we wszystkich, którymi nam odpłaca. Pan, Sędzia łaskawy domu Izraela, daje nam według miłosierdzia swego i w ogromie sprawiedliwości swojej. I powiedział: Czyż nie jesteście moim ludem? Czyż dzieci mnie zawiodą? I stał się dla ich Wybawicielem z każdego ich utrapienia. Nie orędownik, ani też anioł, ale sam Pan zbawi ich, bowiem ich kocha i obdarza łaskami, sam ich wybawi i przyjmie ich, i będzie ich nosił przez wszystkie dni wieku.

Czytanie Proroctwa Zachariasza (14, 1. 4. 8-11).

Tak mówi Pan: Oto nadchodzi Dzień Pański i staną nogi Jego w owym dniu na górze Oliwnej, na wprost Jerozolimy od strony wschodu słońca. I w owym dniu wypłynie woda żywa z Jerozolimy, połowa jej popłynie do morza pierwszego i połowa jej do morza ostatniego, i w lecie, i na wiosnę tak będzie. I będzie Pan Królem nad całą ziemią, w owym dniu będzie jeden Pan. Imię Jego będzie jedno, otaczające całą ziemię i pustynię, od Geba aż do Rimmon, naprzeciw grzbietu jerozolimskiego. I wzniesie się, i na miejscu pozostanie, od Bramy Beniamina aż do miejsca dawnej bramy, aż do bram narożnych i aż do baszty Chananela, aż do tłoczni królewskich, i będą w niej mieszkali. A klątwa ich już nie dosięgnie, Jerozolima będzie żyć bezpiecznie.

Na litii stichery isomelosy, ton 1:

Wstąpiwszy na niebiosa, skąd i zstąpiłeś, nie pozostaw nas sierotami, Panie. Niech przyjdzie Twój Duch, niosąc pokój światu, okaż synom ludzkim działa mocy Twojej, Panie, Przyjacielu człowieka.

Wstąpiłeś, Chryste, do niemającego początku Ojca Twego, będąc nierozłącznym z Jego nieopisanym łonem, i dodatku mocy chwały Trójświętego nie przyjąwszy, ale jednego Syna po wcieleniu poznali Ciebie, Panie, Jednorodzonego Ojca. W ogromie litości Twojej zmiłuj się nad nami.

Aniołowie Twoi, Panie, do apostołów mówili: Mężowie galilejscy, dlaczego stoicie, patrząc na niebo? Ten Chrystus Bóg, który od was wstąpił na niebo, On przyjdzie znowu, jak i widzieliście Go wstępującego na niebo. Służcie Jemu w uczciwości i sprawiedliwości.

Ton 4: Gdy przyszedłeś, Chryste, na górę Oliwną, spełnić Ojcowską wolę, ulękli się niebiescy aniołowie i przerażona się otchłań. Stanęli zaś drżący uczniowie z radością, bowiem mówiłeś im, że tron szykuje się naprzeciw obłoków czekający. Bramy zaś niebo otwierające cnotę ukazują i ziemia tajemnice ujawnia, Adama zstępowanie poznawszy i znowu wstępowanie. Jednak stopy podnoszą się, jak i ręce, usta zaś błogosławią, jak jest słyszane, obłok unosi i niebo przyjmuje Ciebie do swego wnętrza. Wykonałeś, Panie, to wielkie i chwalebne dzieło na zbawienie dusz naszych.

Naturę Adamową, która zstąpiła w niższe rejony ziemi, Boże, na nowo stworzoną dzisiaj podniosłeś ponad wszelkie zasady i władze. Albowiem umiłowawszy obok posadziłeś, a zmiłowawszy się zjednoczyłeś ze sobą i po zjednoczeniu ucierpiałeś, jako niecierpieliwy ucierpiałeś i wysławiałeś. A bezcieleśni mówili: „Kim jest ten piękny mąż?” Jednak nie jest tylko człowiekiem, ale Bogiem i człowiekiem, zjednoczonym i okazanym. Przeto zadziwieni aniołowie w szatach latali wokół uczniów, inni zaś stojąc wołali: „Mężowie galilejscy, ten, który od was odszedł, On jest Jezusem człowiekiem i Bogiem. Bóg człowiek znowu przyjdzie sądzić żywych i umarłych, wiernym zaś dając grzechów odpuszczenie i wielkie miłosierdzie”.

Gdy wzniosłeś się w chwale, Chryste Boże, a uczniowie patrzyli, obłoki podniosły Ciebie z ciałem, bramy podnosiły się niebios, chór anielski radował się z weselem, moce niebios wołały, mówiąc: „Podnieście bramy, księżęta wasi, i wejdzie Król Chwały!” Uczniowie zaś dziwiąc się, mówili: „Nie rozłączaj się z nami, Pasterzu Dobry, ale ześlij nam Ducha Twego Najświętszego, kierującego i umacniającego, oświecającego i uświęcającego dusze nasze”.

Chwała, i teraz. Panie, tajemnicę ukrytą od wieków i od pokoleń wypełniłeś jako Dobry, przyszedłeś z uczniami Twoimi na górę Oliwną, mając Rodzicielkę, która zrodziła Ciebie, Stwórcę i Twórcę wszystkich. Ona bowiem w męce Twojej macierzyńsko bardziej od innych cierpiała, przeto i chwałą ciała Twego powinna nasycić się w ogromnej radości. Też chwały i my staliśmy się uczestnikami w Twoim wstąpieniu na niebios, Władco, i wielkie Twoje miłosierdzie nad nami sławimy.

Na stichownie stichery isomelosy, ton 2:

Urodziłeś się, jak sam zechciałeś, objawiłeś się, jak sam postanowiłeś, cierpiałeś w ciebie, Boże nasz, i z martwych powstałeś zdeptawszy śmierć. Wzniosłeś się w chwale, wszystko spełniwszy, i posłałeś nam Ducha Bożego, abyśmy opiewali i sławili Bóstwo Twoje.

Stichos: Wszystkie narody zaklaszczcie w dłonie, zakrzyknijcie Bogu głosem radosnym.

Gdy wstępowałeś, Chryste, z góry Oliwnej, moce widząc to, jedna do drugiej wołały: „Któż jest Ten?” I powiedział do nich: „Ten jest władczy i silny, Ten jest potężny w boju, Ten jest zaiste Królem Chwały”. „A dlaczego ma czerwone szaty?” „Przychodzi z Bosry, to znaczy z ciała”. Ty zaś sam jako Bóg zasiadłeś po prawicy Majestatu Boga i posłałeś nam Ducha Świętego, aby kierował i zbawił dusze nasze.

Stichos: Wstępuje Pan wśród radosnych okrzyków, Pan przy dźwięku trąby.

Wzniosłeś się w chwale na górze Oliwnej, Chryste Boże, przed Twoimi uczniami, i zasiadłeś po prawicy Ojca, wszystko napelniając Bóstwem, i posłałeś im Ducha Świętego, oświecającego i umacniającego, i uświęcającego dusze nasze.

Chwała, i teraz. Ton 6: Wstąpi Pan wśród radosnych okrzyków, Pan przy głosie trąby, aby podnieść upadły obraz Adamowy i posłać Ducha Pocieszyciela, aby oświecił dusze nasze.

Troparion. Ton 4: Wzniosłeś się w chwale, Chryste Boże nasz, radość uczyniwszy uczniom obietnicą Świętego Ducha, ogłoszonym im błogosławieństwem, albowiem Ty jesteś Synem Bożym, Zbawicielem świata.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

W CZWARTEK NA JUTRZNI,

po: **Pan i Bóg, troparion święta: Wzniosłeś się w chwale, Chryste Boże nasz.**

Po pierwszej recytacji Psalterza katyzma poetycka, ton 1:

Prosomion: **Mimo kamienia zapieczetowanego.**

Aniołowie dziwili się przedziwnemu wstąpieniu i uczniowie ułękli się zdumiewającego wzięcia, a Ty wstałeś w chwale jako Bóg i podniosły się przed Tobą bramy, Zbawco. Przeto moce niebieskie dziwiły się, wołając: Chwała łaskowości Twojej, Zbawco. Chwała Królestwu Twemu. chwała wstępowaniu Twemu, Jedyny Przyjacielu człowieka.

Po drugiej recytacji Psalterza katyzma poetycka, ton 3:

Prosomion: **Gabriel zadziwił się pięknem Twego dziewictwa.**

Przedwieczny Bóg i niemający początku, który przyjął ludzką naturę i przebóstwił ją, dziś tajemniczo wzniósł. Aniołowie wyprzedzając apostołów, pokazywali Go idącego na niebiosa z chwałą wielką i kłaniając się Jemu, mówiły: Chwała Bogu, który wstał do nieba!

Megalinarion: Uwielbiamy Ciebie, Dawco życia Chryste, i czcimy Twoje Boskie wstąpienie na niebiosa z przezczystym Twoim ciałem.

1. **Wszystkie narody, zaklaszczcie w dłonie, zakrzyknijcie Bogu głosem radosnym.**
2. **Albowiem Pan najwyższy, budzący bojaźń, jest Królem wielkim po całej ziemi.**
3. **Poddał nam narody i ludy pod nogi nasze.**
4. **Wybrał nam dziedzictwo swoje, piękno Jakuba, które umiłował.**
5. **Wstępuje Bóg wśród radosnych okrzyków, Pan przy dźwięku trąby.**
6. **Zasiadł Pan na cherubinów i poleciał, i wzniósł się na skrzydłach wiatru.**
7. **Podnieście bramy, książęta wasi, podnieście się bramy wieczne i wejdzie Król Chwały.**
8. **Pan na niebiosach przygotował tron swój i królestwo Jego wszystkim włada.**
9. **Rzekł Pan do Pana mego: Siądź po prawicy mojej, aż położę wrogów Twoich podnóżkiem nóg Twoich.**
10. **Pokłońcie się Mu wszyscy aniołowie Jego.**
11. **Bóg zasiada na świętym tronie swoim.**
12. **On sam będzie sądził świat w sprawiedliwości.**
13. **Tron Twój, Boże, na wieki wieków.**
14. **Albowiem wspaniałość Twoja przewyższa niebiosa.**
15. **Wznies się na niebiosa, Boże, i na całej ziemi chwała Twoja.**
16. **Któż jest jak Pan Bóg nasz, która mieszka na wysokościach?**
17. **Powstań, Panie, w mocy Twojej, będziemy śpiewać i sławić moc Twoją.**
18. **Śpiewajcie Bogu naszemu, śpiewajcie Królowi naszemu, śpiewajcie.**

Chwała, i teraz. Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Katizma poetycka po polijejeju, ton 5:

Prosomion: Słowo bez początku.

Ty, który zstąpiłeś z niebios na ziemię i na niskościach leżałeś pod strażą otchłani, który ze sobą wskrzesiłeś Adamową postać, przez wstąpienie Twoje, Chryste, na niebiosa zaprowadziłeś i pozwoliłeś zasiąść na tronie Ojca, jako miłosierny i Przyjaciel człowieka.

Anabatmi, 1 antyfona, ton 4:

Od młodości mej liczne dręczą mnie pokusy, lecz sam wspomóż mnie i zbaw, Zbawco mój. Nienawidzący Syjonu, będziecie zawstydzeni przez Pana, jak trawa w ogniu będziecie wysuszeni.

Chwała, i teraz. Świętym Duchem karmi się wszelka dusza i wywyższa w czystości, jaśniejąc troistą jednością świętej tajemnicy.

Prokimenon, ton 4: Wstępuje Bóg wśród radosnych okrzyków,* Pan przy dźwięku trąby.

Stichos: Wszystkie narody, zakłaszczcie w dłonie, zakrzyknijcie Bogu głosem radosnym.

Czytanie świętej Ewangelia według Marka, perykopa 71 (16, 9-20).

W owym czasie zmartwychwstawszy Jezus wczesnym rankiem w pierwszy dzień tygodnia ukazał się najpierw Marii Magdalenie, z której wyrzucił siedem złych duchów. Ona poszła i oznajmiła to tym, którzy z Nim byli, pogrążonym w smutku i płaczącym. Oni jednak słysząc, że żyje i że był przez nią widziany, nie uwierzyli. Potem ukazał się w innej postaci dwom z nich na drodze, gdy szli do wsi. Oni powrócili i oznajmili pozostałym, lecz im też nie uwierzyli. W końcu ukazał się samym Jedenastu, spoczywającym u stołu, i wyrzucał im brak wiary i zatwardziałość serca, że nie uwierzyli tym, którzy widzieli Go zmartwychwstałego. I rzekł do nich: «Idąc na cały świat, głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony. Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: w imię moje złe duchy wyrzucać będą, nowymi językami mówić będą; węże brać będą do rąk, i jeśli by co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą, i ci odzyskają zdrowie». Pan rozmowie z nimi został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga. Oni zaś poszli i głosili wszędzie, a Pan wspomagał i potwierdzał naukę znakami, które jej towarzyszyły. Amen.

Zmartwychwstanie Chrystusa zobaczywszy, śpiewamy jeden raz.

Stichera isomelos, ton 6:

Dzisiaj na niebiosach moce niebieskie widząc naszą naturę, dziwią się postaci budzącego bojaźń wstępowania, ze zdumieniem jedna do drugiej mówi: „Któż jest Ten, który przyszedł?” I widząc swego Władcę nakazali podnieść bramy niebios. To z mocami niebios nieustannie śpiewamy Temu, który z ciałem stamtąd znowu nadchodzi jako Sędzia wszystkich i Bóg Wszchemocny.

Kanony święta dwa, jeden kyr Jana Mnicha, ton 5,

i drugi kyr Józefa, ton 4, i z akrostychem: Pieśń Józefa.

Pieśń 1

Hirmos: Zbawicielowi Bogu, który w morzu kierował ludem z suchymi nogami i faraona z całym wojskiem zatopił, Jemu jednemu śpiewajmy, albowiem się wysławił.

Stichos obu kanonów: Chwała, Panie, świętemu Wniebowstąpieniu Twemu.

Chrystusowi wstępującemu z chwałą na ramionach cherubinów, który posadził nas po prawicy Ojca, zaśpiewajmy wszyscy ludzie pieśń zwycięską, albowiem wysławiał się.

Oreǳownika Bogu i ludziom, Chrystusa, zastępy anielskie widząc z ciałem na wysokościach zadziwiły się, zgodnie śpiewając pieśń zwycięstwa, albowiem wysławiał się.

Bogu, który objawił się na górze Synaj i Prawo dał Mojżeszowi, a z góry Oliwnej wstąpił z ciałem do nieba, Jemu wszyscy zaśpiewajmy, albowiem wysławiał się.

Teotokion: Najczystsza Matko Boża, do wcielonego w Ciebie i od łona Rodzica nieodstępno Boga nieustannie módl się, aby wybawił z wszelkich trosk tych, których stworzył.

Inny kanon.

Hirmos: Otworzę me usta i napelnę się Duchem, i słowo powiem Królowej Matce, i świetliście zatryumfuję, i wyśpiewam, radując się, Twoje zaśnięcie.

Zmartwychwstałeś po trzech dniach, z natury nieśmiertelny, i zjawiłeś się jedenastu apostołom, i wszystkim uczniom, i odszedłeś, Chryste, do Ojca, na obłoku niesiony Stwórco wszystkich.

Zaśpiewał wyraźnie śpiewając Dawid natchniony przez Boga, że wstąpi Pan na niebiosa wśród radosnych okrzyków i dźwięku trąby, i podąży do swego Ojca, będącego początkiem Światłości.

Chwała. Panie, świat który się zestarzał przez liczne grzechy, odnowiwszy przez mękę swoją i zmartwychwstanie swoje, wstąpiłeś ponad niebiosa, niesiony na obłoku. Chwała mocy Twojej!

I teraz. **Teotokion:** Zrodziłaś Władcę wszystkich, Władczyni nieskalana, który podjął dobrowolną mękę i wstąpił do swego Ojca, którego nie zostawił, chociaż i przyjął ciało.

Katabasja: Osłonięty obłokiem Bożym, ten, który miał jękający się język, naucza prawa napisanego przez Boga, a upadłszy w proch widział okiem swego ducha Tego, który jest, i został wprowadzony w poznanie Ducha, sławiąc Go Bożymi pieśniami.

Pieśń 3

Hirmos: Mocą krzyża Twego, Chryste, umocnij moje myśli, abym śpiewał i sławił Twoje zmartwychwstanie po trzech dniach.

Wstąpiłeś, Dawco Życia, Chryste, do Ojca i podniosłeś nasz rodzaj, Przyjacielu człowieka, z niewypowiedzianej łaskowości Twojej.

Anielskie zastępy, Zbawco, widząc naturę ludzką wstępującą z Tobą, nieustannie zadziwione opiewają Ciebie.

Tłumy aniołów zdumiały się, Chryste, widząc Ciebie z ciałem wznoszącego się i opiewali święte Twoje wstąpienie.

Naturę ludzką, Chryste, w zniszczenie upadłą, odnowiłeś i wejściem Twoim wzniosłeś ją, i ze sobą nas wysławiałeś.

Teotokion: Módl się nieustannie, Czysta, do Tego, który przyszedł z Twego łona, aby wybawił z pokus diabła tych, którzy śpiewają Tobie, Matko Boża.

Inny kanon.

Hirmos: Twoich pieśniarzy, Bogurodzico, żywe i nieskalane źródło, w chór zgromadziwszy duchowo umocnij, w Boskiej chwale Twojej wieńców chwały uczynń godnymi.

Podnieście bramy niebieskie, oto przyjdzie Chrystus Król stworzenia, owinąwszy się w ciało ziemskie, mocom niebieskim mówiąc o sprawach ziemskich.

Odnalazłeś, Chryste, skuszonego pokusą węża Adama, bowiem w niego przybrałeś się i wzniosłeś, i zasiadłeś po prawicy jako współtronujący z Ojcem, a aniołowie śpiewali Tobie.

Chwała. Ziemia świętuje i weseli się, raduje się też niebo, z dzisiejszego wstąpienia Stwórcy wszystkich, który zjednoczył ze swej woli to, co było bardzo dalekie.

I teraz. Teotokion: Zrodziwszy Tego, który zniszczył śmierć, Jedyne Nieśmiertelnego Boga, Dziewico Matko najczystsza, zawsze módl się do Niego, aby uśmiercił moje żądze i zbawił mnie.

Katabasja: Jedna modlitwa prorokini Anny, mającej skruszonego Ducha, do Mocnego Boga duchowych zastępów, rozwiąże więzy łona bezdzietnej cierpiącej przez to drwiny, okazując ją dzieci mającą.

Katyzma poetyka, ton 8:

Prosomion: Mądrości.

Wsiadłszy na obłoki niebieskie, pozostawiłeś świat będącym na ziemi, wstąpiłeś i zasiadłeś po prawicy Ojca jako jednoistotny Jemu i Duchowi. Chociaż bowiem w ciele zjawiłeś się, ale pozostałeś niezmiennym. Przeto czekasz na spełnienie końca, idący na ziemię sądzić świat cały. Sprawiedliwy Sędzio, Panie, oszczędź nasze dusze, dając sługom Twoim przebaczenie grzechów jako Bóg miłosierny.

Pieśń 4

Hirmos: Usłyszałem wieść o mocy krzyża, że raj nam otworzył, i zawołałem: Chwała mocy Twojej, Panie!

Wstąpiłeś w chwale, aniołów Królu, posłałeś nam od Ojca Pocieszyciela, przeto wołamy: Chwała, Chryste, wniebowstąpieniu Twemu!

Gdy wstąpił Zbawiciel z ciałem do Ojca, zadziwiły się zastępy anielskie, i zawołały: Chwała, Chryste, wniebowstąpieniu Twemu!

Moce anielskie wołały do wyższych chórów: „Podnieście bramy Chrystusowi, naszemu Królowi, którego opiewamy wraz z Ojcem i Duchem”.

Teotokion: Dziewica rodzi i bólu macierzyństwa nie pozna, ale Matką jest i trwa jako Dziewica, do której wołamy, śpiewając: Raduj się, Bogurodzico!

Inny kanon.

Hirmos: Siedzący w chwale na Tronie Bóstwa, nadboski Jezus przyszedł niesiony na lekkim obłoku, i niezniszczalną dłonią zbawił wołających: Chwała mocy Twojej, Panie!

Jezus, Dawca Życia, wziął tych, których umiłował, i na górę Oliwną wstępuje, gdzie ich błogosławi i niesiony przez obłok osiągnął łono Ojca, które nigdy nie opuścił.

Cały świat świętuje widzialny i niewidzialny, w radości aniołowie śpiewają i ludzie nieustannie wysławiają wstąpienie Tego, który z łaskawości zjednoczył się z ciałem naszym.

Chwała. Ten, który zniszczył panowanie śmierci jako nieśmiertelny Pan, nieśmiertelność wszystkim darował, Przyjaciół człowieka, i wstąpił w chwale wobec patrzących na Niego czcigodnych apostołów, Jezus Wszechmocny.

I teraz. Teotokion: Błogosławione łono Twoje, Najczystsza, łono bowiem otchłani spustoszył Ten, który w niewypowiedziany sposób zechciał zmieścić się w Twoim. Módl się do Niego, aby zbawił nas, śpiewających Tobie.

Katabasja: Królu królów, Jedyny z Jedynego, Słowo pochodzące od Ojca niemającego początku, równego Tobie w mocy Ducha prawdziwie posłałeś Twego Ducha apostołom, jako Dobroczyńcę, śpiewającym: Chwała panowaniu Twemu, Panie!

Pieśń 5

Hirmos: Od poranka wołamy do Ciebie, Panie: Zbaw nas, Ty bowiem jesteś Bogiem naszym, poza Tobą innego nie znamy.

Wszystko napełniwszy radością, Miłosierny, ku mocom niebios z ciałem przyszedłeś.

Moce anielskie widząc Ciebie wstępującego, wołały: „Podnieście bramy Królowi naszemu!”

Apostołowie widząc wstępującego Zbawcę, z bojaźnią wołali do Króla naszego: „Chwała Tobie!”

Teotokion: Sławimy Ciebie, Dziewico po urodzeniu, Bogurodzico, Ty bowiem Boga Słowo w ciele zrodziłaś światu.

Inny kanon.

Hirmos: Wszystko ulękło się Bożej Chwały Twojej, bowiem Ty, Dziewico, któraś nie poznała małżeństwa, miałaś w łonie Boga nad wszystkimi i zrodziłaś Syna nieznanego czasu, dająca pokój wszystkim opiewającym Ciebie.

Uśmierciwszy śmierć Twoją śmiercią, Panie, wzięłaś tych, których umiłowałaś i wstąpiłaś na świętą górę Oliwną, z której odszedłeś, Chryste, do Twego Rodzica, niesiony na obłoku.

Przedziwne jest Twoje zrodzenie, przedziwne jest Twoje zmartwychwstanie, przedziwne i budzące bojaźń jest Twoje z góry Boże wniebowstąpienie, Dawco życia, które Eliasz przedstawiając na czterech wstępował koniach, wysławiając Ciebie, Przyjaciółu człowieka.

Chwała. Patrzącym apostołom głosili apostołowie: Mężowie galilejscy, dlaczego dziwicie się wstępowaniu Dawcy Życia, Chrystusa? On przyjdzie znowu na ziemię sędzić świat jako Sędzia najsprawiedliwszy.

I teraz. Teotokion: Chrystus, który zachował Cię Dziewicą nienaruszoną po urodzeniu, wstępuje ku Ojcu, Rodzicielko Boga, którego nie opuszczał, chociaż z niewypowiedzianego miłosierdzia ciało wziął z Ciebie, myślące i uduchowione.

Katabasja: Jako rozgrzeszające odpuszczenie grzechów, przyjmijcie tchnącą ogniem rosę Ducha, światłości pełne dzieci Kościoła, dzisiaj bowiem z Syjonu wyszła w charakterze Prawa mająca kształt języków ognia łaska Ducha.

Pieśń 6

Hirmos: Otoczyła mnie otchłań, grobem moim jest wieloryb, ja zaś zawołałem do Ciebie, Przyjaciółu człowieka, i zbawiła mnie prawica Twoja, Panie.

Rozradowali się apostołowie, widząc na wysokości wstępującego dzisiaj Stworzyciela, z nadzieją otrzymania Ducha, i z lękiem wołali: „Chwała wstępowaniu Twemu!”

Aniołowie stanęli, Chryste, przed Twymi uczniami i wołali do nich: „Jak widzicie Chrystusa wstępującego w ciebie, znowu przyjdzie sprawiedliwy Sędzia wszystkich”.

Gdy zobaczyły Ciebie, Zbawco nasz, moce niebios, zabranego na wysokości z ciałem, wołały mówiąc: „Wielka jest, Władco, Twoja przyjaźń do człowieka!”

Teotokion: Ciebie jako krzew niespalający się i górę, i drabinę uduchowioną, i bramę niebios godnie sławimy, Mario chwalebna, chwało prawosławnych.

Inny kanon.

Hirmos: Świętując to Boże i najczcigodniejsze święto, przyjdźcie, mędrcy Pana, klaskajmy w dłonie, sławiąc zrodzonego z Niej Boga.

Niechaj obłoki kropią nam z wysoka wieczne wesele, Chrystus bowiem, noszony na obłoku jak na cherubinach, wstępuje dzisiaj do swego Ojca.

Zjawiłeś się w ciebie, aby przedtem rozproszoną zebrać w jedno ludzkość, i wstąpiłeś, Szczodry, na niebiososa, na co patrzeli uczniowie Twoi.

Chwała. Dlaczego purpurowe szaty ciała ma Ten, który zjednoczył się z ciałem? Święci aniołowie widząc Chrystusa, głosili Go noszącego czcigodnej męki Boże znaki.

I teraz. Teotokion: Opiewamy poczęcie Bożej Dziewicy, opiewamy Twoje niewypowiedziane zrodzenie, przez które wybawiliśmy się, Czysta, ze zniszczenia i zła, i zamknięcia w mrocznej otchłani.

Katabasja: Chryste, nasze oczyszczenie i zbawienie, Władco, zajaśniałeś z Dziewicy, aby jak niegdyś proroka Jonasza z wnętrza zwierza morskiego, ze zniszczenia wyrwać całe potomstwo upadłego Adama.

Kontakion isomelos, ton 6: Spełniwszy o nas Opatrzność i zjednoczywszy ziemskie z niebieskim, wstąpiłeś w chwale Chryste Boże nasz, nie rozłączając się w żadnym wypadku, lecz pozostając nierozłącznym i wołając do miłujących Ciebie: Ja jestem z wami i nikt was nie zwycięży!

Ikos: Tego, który ziemię na ziemi zostawił, jakby proch z palców strząsając, przyjdzie, zobaczymy i wzniesmy oczy oraz myśli na wysokości, wpatrujemy się i zarazem skierujemy uczucia na niebieskie bramy śmierci, nie zaniedbajmy być na górze Oliwnej i spoglądać na Zbawiciela noszonego na obłokach. Stąd bowiem Pan na niebiososa odejdzie i tam pełne miłości dary rozda apostołom swoim, pocieszywszy ich jak synów, i rzecze do nich: „Nie rozłączam się z wami, ja jestem z wami i nikt was nie zwycięży!”

Synaksarion:

Stichosy: Zasiadłeś po prawicy Ojca, Słowo.

Wiarę uczniom ogłosiwszy, pokazałeś.

Chryste Boże, które w chwale wstąpiłeś do nieba, zmiłuj się nad nami. Amen.

Pieśń 7

Hirmos: W piecu ognistym śpiewające dzieci wybawił błogosławiony Bóg ojców naszych.

Na obłokach światłości wzniósł się i świat zbawił, błogosławiony Bóg ojców naszych.

Na ramiona, Zbawco, wzięwszy zbląkaną naturę, wzniósł się, błogosławiony Bóg ojców naszych.

Wstąpił w ciele do bezcielesnego Ojca, błogosławiony Bóg ojców naszych.

Zbawca, wziął naszą uśmierconą przez grzech naturę i przyprowadził do swego własnego Ojca.

Teotokion: **Z** Dziewicy rodząc się Bogurodzicą Ją uczynił, błogosławiony Bóg ojców naszych.

Inny kanon.

Hirmos: Nie posłużyli stworzeniu mędrcy Boży zamiast Stwórcy, lecz ogniste zwyciężwszy pokuszenie, radują się śpiewając: Wielbiony Ojców Boże i Panie, błogosławiony jesteś!

Ciebie, będącego świetlistą światłością, podniósł obłok z ziemi, Panie, co przewyższa rozum, przyjęły zaś Ciebie niebieskie sobory, wysławiając z apostołami i mówiąc: Boże, błogosławiony jesteś!

Zaklaszczmy w dłonie, wszyscy radując się z wniebowstąpienia Chrystusa, i zawołajmy: Wstępuje Pan przy dźwięku trąby i zasiądzie po prawicy jako współtronujący z Ojcem na wieki.

Chwała. Dawno temu wielki Mojżesz śpiewając, wołał: „Niechaj pokłonią się niebiescy aniołowie wstępującemu Chrystusowi jako Królowi wszystkich, do którego wołamy: Ojców Panie i Boże, błogosławiony jesteś!”

I teraz. Teotokion: **O** przesławne cuda! Jakże ogarnęłaś Boga nieogarnionego, przez Boga obdarzona radością, który umarł w ciele i z chwałą wielką dzisiaj wstąpił na niebiosy, i ożywił ludzi?

Katabasja: Zabrzmiała symfonia instrumentów dla uczczenia złotego bożka i bez duszy, ale świetlista łaska Pocieszyciela czyni godnym nasz okrzyk: Trójco Jedyna, równa w mocy i niemająca początku, błogosławiona jesteś!

Pieśń 8

Hirmos: **Z** Ojca przed wiekami zrodzonemu Synowi i Bogu, a w czasach ostatecznych wcielonemu w Dziewicę Marię, kapłani śpiewajcie, ludzie wywyższajcie na wszystkie wieki.

Dawcy Życia, Chrystusowi, który w dwóch naturach wzniósł się na niebiosy w chwale i zasiada wraz z Ojcem, kapłani śpiewajcie, ludzie wywyższajcie na wszystkie wieki.

Tobie, Zbawicielowi, który wyzwolił stworzenie z niewoli bałwochwalstwa i przedstawił je wyzwolone swojemu Ojcu, Tobie, Zbawco, śpiewamy i Ciebie wywyższamy na wszystkie wieki.

Swoim zstąpieniem zrzuciłeś wroga i swoim wstąpieniem podniosłeś ludzi, kapłani śpiewajcie, ludzie wywyższajcie na wszystkie wieki.

Teotokion: Okazałaś się przewyższającą cherubiny, Bogurodzico czysta, w łonie Twoim nosiłaś przez nich noszonego, którego z bezcielesnymi, ludzie, wysławiajmy na wszystkie wieki.

Inny kanon.

Hirmos: Pobożnych Młodzieńców w piecu zbawiło zrodzenie Bogurodzicy, wtedy będąc tylko obrazem, a teraz rzeczywistością, która pobudza całą ziemię, aby śpiewać Tobie: Pana opiewajcie dzieła i wywyższajcie Go na wszystkie wieki!

Apostołom przy wniebowstąpieniu zjawily się rozумы niebieskie i głosiły: „Dlaczego stoicie, patrząc ze zdziwieniem? Ten, który wstępuje na niebiosa znowu przyjdzie sądzić ludzi na ziemi jako Sędzia jedyny”.

Oddajmy uwielbienie Bogu, zgodnie zawołajmy chwałę, będziemy śpiewać, radować się i klaskać w dłonie. Bóg nasz wstąpił z ziemi na niebiosa, aniołowie i archaniołowie śpiewali Jemu jako Władcy i wszystkich Stwórcy.

Błogosławimy Ojca i Syna, i Świętego Ducha, Pana.

Ponad aniołów wzniesiona została nasza natura, upadła dawno temu, i w niepojęty sposób posadzona na tronie Bożym. Przyjdźcie, będziemy świętować i wołać: Śpiewajcie, Panu, dzieła, i wywyższajcie na wszystkie wieki.

I teraz. Teotokion: Oto Syn Twój, Bogurodzico, zniewolił krzyżem swoim śmierć, zmartwychwstał po trzech dniach, zjawił się swoim uczniom i wstąpił na niebiosa. Z uczniami kłaniamy się Tobie, śpiewamy i wysławiamy na wszystkie wieki.

Także: Chwalimy, błogosławimy i kłaniamy się Panu śpiewając i wywyższając Go wszystkie na wieki.

Katabasja: To Ona rozwiązuje więzy i zrasza płomień, potrójna Istota promieniującej Boskości, śpiewają więc młodzieńcy, błogosławiąc jedynego Zbawcę i Stwórcę wszystkich rzeczy, jako Dobroczyńcę.

Nie śpiewamy: Czcigodniejszą od cherubinów, **ale śpiewamy stichos:** Uwielbiaj, duszo moja, wstępującego z ziemi na niebo Chrystusa, Dawcę Życia.

Pieśń 9

Hirmos: Ciebie, która ponad zrozumienie i słowa jako Matka Boża w czasie pozaczasowego niewypowiedziane zrodziłaś, wierni jednomyślnie uwielbiamy.

Ciebie, Zbawiciela świata, Chrystusa Boga, apostołowie widząc Bosko wznoszącego się, z lękiem weseląc się wielbili.

Aniołowie widząc Twoje przebóstwione ciało, Chryste, na wysokościach, jeden do drugiego mówili: „Zaiste Ten jest Bogiem naszym”.

Zastępy bezcielesne widząc Ciebie, Chryste Boże, wstępującego na obłokach, wołały: Podnieście bramy dla Króla Chwały!

Ciebie, któryś zstąpił aż do głębin ziemi, zbawiłeś człowieka i wstąpieniem swoim wzniosłeś go, Ciebie wielbimy.

Teotokion: Raduj się, Matko Chrystusa Boga, Ten, którego zrodziłaś, dzisiaj z ziemi wznosi się, a Ty z aniołami patrząc uwielbiałaś Go.

Drugi stichos: Aniołowie widząc wstępowanie Władcy ulękli się, bowiem z chwałą wstąpił z ziemi na wysokości.

Inny kanon.

Hirmos: Każdy zrodzony z ziemi niech się raduje oświecony w duchu, niech tryumfują bezcielesne duchy, czcząc święte odejście Bożej Matki, i niech śpiewają: Raduj się, błogosławiona Bogurodzico, czcigodna Dziewico!

O, niepojęte dary! O, budząca bojaźń tajemnico! Rządzący wszystkimi z ziemi odchodzi na niebiosa, posławszy uczniom Ducha Świętego, który oświecił ich rozum i przez łaskę uczynił ich ognistymi.

Swoim uczniom powiedział Pan: „Pozostańcie w Jerozolimie, a ja ześlę wam innego Pocieszyciela, współtronującego z Ojcem i równego Mnie, którego widziecie wstępującego i niesionego na świetlistym obłoku”.

Chwała. Wzniósł się jawnie ponad niebiosa Majestat uniżony w ciełe i przez zasiadanie z Ojcem uczczona została nasza upadła natura. Świętujmy i zgodnie wszyscy zawołajmy, i w radości zaklaszczmy w dłonie.

I teraz. Teotokion: Światłość, która zajaśniała ze Światłości, zajaśniała z Ciebie, Najczystsza, rozsiała cały mrok bezbożności i oświeciła siedzących w nocy. Przeto z wdzięcznością nieustannie wielbimy Ciebie na wieki.

Katabasja: **Raduj się, Królowo, chwało dziewic i matek, żaden bowiem język, najpiękniejszy i najbardziej harmonijny oraz wymowny, nie jest w stanie godnie śpiewać Tobie, wszelki duch doznaje zawrotu głowy rozważając Twoje zrodzenie, przeto zgodnie Ciebie sławimy.**

Eksapostilarion isomelos:

Uczniowie patrzyli na Ciebie, gdy wstępowałeś, Chryste, do Ojca, aby z Nim zasiąść, aniołowie poprzedzając Ciebie, wołali: „Podnieście bramy, podnieście, Król wejdzie bowiem do pierwotnej światłości chwały!”.

Do psalmów pochwalnych dodajemy stichery, ton 1:

Prosomion: Niebieskich zastępów.

Jak aniołowie w świetle świętując, na tronie chwały widząc niesionego Boga, i wołając śpiewamy: Święty jesteś, Ojczy niebieski, współistotne Słowo, Świętu jesteś i Duchu Najświętszy!

Wodzowie aniołów patrząc, Zbawco, na wstępowanie przedziwne, ze zdumieniem jeden do drugiego mówili: „Cóż znaczy to, co widzimy? Człowiek bowiem widziany w swej postaci jest jak Bóg i nad niebiosą wstępuje z ciałem”.

Galilejczycy patrząc na Ciebie, wstępującego z góry Oliwnej z ciałem, Słowo, słyszeli aniołów wołających do nich: „Czemu stoicie patrząc? Ten przyjdzie znowu z ciałem, jak widziecie Go wstępującego”.

Chwała, i teraz. Ton 2: Urodziłeś się, jak sam zechciałeś, objawiłeś się, jak sam postanowiłeś. Cierpiałeś w ciełe, Boże nasz, i z martwych powstałeś zdeptawszy śmierć. Wzniosłeś się w chwale, wszystko napełniając, i posłałeś nam Ducha Bożego, abyśmy opiewali i sławili Twoje Bóstwo.

Wielka doksologia. Namaszczenie braci świętym olejem. Katechezy Studyty.

Pierwsza godzina w narteksie.

Rozesłanie: Chrystus, prawdziwy nasz Bóg, który w chwale wniósł się od nas na niebo i zasiadł po prawicy Boga i Ojca, dla modlitw Przczystej swojej Matki i wszystkich świętych, zmiłuje się nad nami i zbawi nas, bo jest dobrym i Przyjacielem człowieka.

Na Liturgii, antyfona 1, Psalm 46, ton 2:

Wszystkie narody, zaklaszczcie w dłonie, zakrzyknijcie Bogu głosem radosnym.

Stichos: Dla modlitw Bogurodzicy, Zbawco, zbaw nas.

Albowiem Pan najwyższy, budzący bojaźń, jest Królem wielkim po całej ziemi.

Poddał nam narody i ludy pod nogi nasze.

Wstępuje Bóg wśród radosnych okrzyków, Pan przy dźwięku trąby.

Chwała, i teraz. Stichos.

Antyfona 2, Psalm 47, ton 2:

Wielki jest Pan i bardzo chwalebny w mieście Boga naszego, na górze świętej Jego.

Stichos: Zbaw nas, Synu Boży, któryś wznosił się w chwale, śpiewających Tobie: **Alleluja.**

Góry syjońskie, grzbiet północny, miasto wielkiego Króla.

Bóg da się poznać w twierdzach jej, gdy wspomaga je.

Albowiem oto królowie ziemscy zgromadzili się, zesłi się razem.

Chwała, i teraz. Jednorodzony Synu.

Antyfona 3, Psalm 48, ton 4:

Słuchajcie tego, wszystkie ludy, nakłońcie uszu wszyscy mieszkańcy świata.

Troparion: Wzniosłeś się w chwale, Chryste Boże nasz, radość uczyniwszy uczniom obietnicą Świętego Ducha, ogłoszonym im błogosławieństwem, albowiem Ty jesteś Synem Bożym, Zbawicielem świata.

Zrodzeni z ziemi i synowie ludzcy, bogaty na równi z ubogim.

Usta me głoszą mądrość, a rozważania serca mego roztropność.

Nakłonię ucha mego ku przypowieści, przy dźwięku liry wyjaśnię zagadkę moją.

Stichera na wejście: Wstępuje Bóg wśród radosnych okrzyków, Pan przy dźwięku trąby.

Troparion: Wzniosłeś się w chwale, Chryste Boże nasz, radość uczyniwszy uczniom obietnicą Świętego Ducha, ogłoszonym im błogosławieństwem, albowiem Ty jesteś Synem Bożym, Zbawicielem świata.

Chwała, i teraz. Kontakion: Spełniwszy o nas Opatrzność i zjednoczywszy ziemskie z niebieskim, wstąpiłeś w chwale Chryste Boże nasz, nie rozłączając się w żadnym wypadku, lecz pozostając nierozłącznym i wołając do miłujących Ciebie: Ja jestem z wami i nikt was nie zwycięży!

Prokimenon, ton 7: Wstąpiłeś na niebiosa, Boże,* i na całej ziemi chwała Twoja. **Stichos:** Gotowe serce moje, Boże, gotowe serce moje, zaśpiewam i opiewam w chwale mojej.

Czytanie Dziejów Apostolskich, perykopa 1 (1, 1-11).

Pierwszą książkę napisałem, Teofilu, o wszystkim, co Jezus czynił i nauczał od początku aż do dnia, w którym udzielił przez Ducha Świętego poleceń apostołom, których sobie wybrał, a potem został wzięty do nieba. Im też po swojej męce dał wiele dowodów, że żyje, ukazywał się im przez czterdzieści dni i mówił o Królestwie Bożym. A podczas wspólnego posiłku kazał im nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca: Słyszeliście o niej ode mnie – mówił – Jan chrzczył wodą, ale wy wkrótce zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym. Zapytywali Go zebrani: Panie, czy w tym czasie przywrócisz królestwo Izraela? Odpowiedział im: Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą, ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi. Po tych słowach uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im przed oczu. Kiedy uporczywie

wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach. I rzekli: Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba.

Alleluja, ton 2: Wstępuje Bóg wśród radosnych okrzyków, Pan przy dźwięku trąby. Stichos: Wszystkie narody, zaklaszczcie w dłonie, zakrzyknijcie Bogu głosem radosnym.

Czytanie świętej Ewangelii według Łukasza, perykopa 114 (24, 37-53).

W owym czasie Jezus powstawszy z martwych stanął pośród uczniów i mówi im: «Pokój wam!» Zatrwożonym i wylękłym zdawało się, że widzą ducha. I rzekł im: «Czemu jesteście strwożeni i dlaczego wątpliwości budzą się w sercach waszych? Popatrzcie na ręce moje i nogi moje, że to Ja jestem. Dotknijcie Mnie i patrzcie: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam». Przy tych słowach pokazał im swoje ręce i nogi. Lecz gdy oni z radości jeszcze nie wierzyli i pełni byli zdumienia, rzekł do nich: «Macie tu coś do jedzenia?» Oni podali Mu kawałek pieczonej ryby i plaster miodu. I wzięwszy jadł wobec nich. I rzekł do nich: «To właśnie są słowa, które mówiłem do was, gdy byłem jeszcze z wami: Musi się wypełnić wszystko, co napisane jest o Mnie w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach». Wtedy otworzył ich umysły, aby rozumieli Pisma. I rzekł do nich: «Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i powstanie z martwych trzeciego dnia, w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. Wy zaś jesteście świadkami tego. A oto Ja ześlę na was obietnicę Ojca mego. Wy zaś pozostańcie w mieście Jerozolimie, aż będziecie przyobleczeni mocą z wysoka». I wyprowadził ich ku Betanii i podniósłszy ręce swoje błogosławił ich. A kiedy ich błogosławił, rozstał się z nimi i został uniesiony na niebo. Oni zaś oddali Mu pokłon i z wielką radością wrócili do Jerozolimy, gdzie stale przebywali w świątyni, sławiąc i błogosławiąc Boga. Amen.

Zamiast Zaprawdę godne jest to śpiewamy: Ciebie, któraś w niepojęty i niewyraźalny sposób stała się Matką Boga, któraś w niewypowiedziany sposób zrodziła w czasie nie mającego czasu, my wierni, jednomyślnie uwielbiamy.

Koinonikon: Wstępuje Bóg wśród radosnych okrzyków, Pan przy dźwięku trąby. Alleluja.

W jadalni podajemy braciom obfity posiłek.

